

Sprawozdanie

Komisji administracyjnej o środkach przeciw szerzeniu się zarazy bydła.

Uchwałą z dnia 7. Grudnia 1865. postanowiła wysoka Izba odesłać do Komisji administracyjnej wniosek posła Agopsowicza osnowy następującej: „Wysoki Sejm raczy uchwalić: Wybiera się Komisya „specyalna z 5ciu członków Sejmu, mających się wybrać sekcjami, która zbada i wskaże dzielniejsze „środki przeciw szerzeniu się zarazy bydła, i przedłoży Wysokiemu Sejmowi projekt do stosownej zmiany „istniejących przepisów.“

Komisya administracyjna zbadawszy przedmiot, rozpatrzywszy się w ustawach i rozporządzeniach odnoszących się do tego przedmiotu, ma zaszczyt zdanie swoje Wysokiej Izbie przedłożyć.

Nie podlega wątpliwości, że zaraza na bydło, księgosusz zwana, w kraju naszym nigdy pierwotnie nie powstaje, i jedynie z zagranicy, a mianowicie z Rosyi i Księstw Naddunajskich zawlekaną bywa; raz zaś zawleczona szybko się szerzy, niszcząc dobytek kraju, tamując handel, uniemożliwiając racjonalny chów bydła, stawiając nieprzelamane przeszkody rolnictwu, téj jedynej gałęzi gospodarstwa i bogactwa naszego kraju.

By tę klęskę od krajów Cesarstwa Austryackiego odwrócić, wydał wysoki Rząd rozmaite przepisy i rozporządzenia, które, gdyby były ściśle i sumiennie wykonywane, zaradziłyby poczęści tej niestety tak często u nas zjawiającej się klęsce.

Rozporządzenie ministeryalne z r. 1859. l. 32.592., oznacza na granicy od Rosyi, Multan i Wołoszczyzny pewne stacye wechodowe; na każdej takiej stacyi wechodowej, przez które jedynie bydło z wyrażonych krajów wprowadzonem być może, mają być urządzone zakłady kontumacyjne, w których bydło wprowadzone, odpowiednio do powziętej wiadomości, czy, w jakim stopniu i w jakiej odległości od granicy, w krajach sąsiednich zaraza istnieje, odbywać ma kwarantannę od dni kilku do dni 21; w wypadku zaś panującej tuż nad granicą zarazy, może być wprowadzenie bydła na czas jakiś bezwarunkowo zakazanem.

W zakładach kontumacyjnych ma być bydło ściśle obserwowane a po odbytej kwarantannie każda sztuka znakiem zakładu napiętnowana, właścicielowi zaś powinno wydanem być poświadczenie odbytej kwarantanny.

Te przepisy gdyby były ściśle wykonane, możeby zaradziły złemu, jednak niezupełnie.

Warunkiem wprowadzenia kwarantanny ma być powzięta wiadomość o istnieniu zarazy za granicą. Taką wiadomość udzielają zwykle c. k. konsulowie rezydujący w głównych prowincjonalnych miastach Rosyi, Multan i Wołoszczyzny. Ale konsulowie sami dopiero wtedy przychodzą do wiadomości o istnieniu zarazy, kiedy ta już większe przybrała rozmiary — a dopiero po powziętej takiej wiadomości c. k. Rząd uwiadamiają.

Uwiadomienie to przejść musi kilka urzędowych instancyj, zanim zaprowadzenie kwarantanny nakazanem zostanie, najczęściej zarazone stada, których właściciele dla uniknienia dotkliwych strat jak najprędzej pozbyć się usiłują, opierają się już pod Wiedniem, zostawiając za sobą na całej przestrzeni, którą

przebyły, ślady zniszczenia; kwarantanna zaś zwykle już powiewczasie, bo wtedy zaprowadzoną bywa, gdy w kraju zaraza znacznie już się rozszerzyła.

W samych zakładach kontumacyjnych, przepisy zwykle nie są ani ściśle, ani sumiennie wykonywane.

Z pomiędzy wielu sposobów obejścia istniejących przepisów wypada wspomnieć niektóre najczęściej się powtarzające:

Jeżeli właściciel stada, z którym ma zamiar wejść do kontumacyi, ma podejrzenie, że takowe jest zarażonem, zostawia kilka sztuk podobnych tuż nad granicą, a gdy się zdarzy, że w kontumacyi jaka sztuka zasłabnie, bywa takowa nocną porą zabita, zakopana, lub innym sposobem usunięta, inna zaś taka sama z rezerwy nad granicą trzymanej, do kontumacyi wprowadzoną, lekarz zaś lub inny urzędnik zrobił swoją powinność, gdy rano przy urzędowych oględzinach znalazł pełną liczbę stada, a o tém co zaszło nie potrzebuje się dowiadywać. Tak przebywa zarażone stado 21dnodniowy lub krótszy peryod, a otrzymawszy poświadczenie zdrowia, wychodzi i szerzy zarazę po całym kraju. Nie rzadko się także zdarza, że zamiast 21dniowej kwarantanny odbywa się tylko jednodniowa.

Handlarze wprowadzają pewną liczbę wołów do kontumacyi, ta bywa po przybyciu wszelkich formalności do kontumacyi wprowadzoną, do protokółów wpisana, i odbywa kwarantannę ale tylko do nocy, w nocy zaś wychodzi tajemnie z kontumacyi, a na jej miejsce nadchodzi taka sama ilość wołów do kontumacyi i tak mieniają się stada, przechodząc tylko przez zakłady kontumacyjne; i nie w tém nie ma dziwnego, bo terazniejsze urządzenia kontumacyi zupełnie nie odpowiadają celowi — całą czynność w kontumacyach odbywa strażnik i dozorca, brani wedle potrzeby, a nadzór cały oddany delegowanemu lekarzowi za wynagrodzeniem rocznem 150 zlr.!!

Dla tak bardzo ważnej czynności, której zadaniem zagrozić drogę téj strasznej kłesce, koniecznym jest, żeby urząd kontumacyjny składał się przynajmniej z dwóch urzędników stałych, t. j. z dyrektora i weterynaryusza, a w braku tego lekarza i odpowiedniej liczby zaprzysiężonych strażników i dozorców. Zdaniem komisji wydatek na utrzymanie takiego urzędu nie obciążałby Skarbu Państwa, i dotychczas pobierana taksa 40 kr. w. a. od sztuki powinna by wystarczyć, gdyby przez ściśle przestrzeganie tak istniejących, jak i przez Komisję zaprojektowanych przepisów udało się ukrócić przemykanie; liczba wołów na targi wiedeńskie przez Galicyę dostawionych wynosi rocznie 60.000 do 80.000 sztuk; z tych jak doświadczenie uczy, ledwo $\frac{1}{10}$, przypuścimy nawet $\frac{1}{6}$ część, jest bydła krajowego, reszta t. j. około 50.000 sztuk przychodzi z zagranicy, i gdyby weszło drogą kontumacyi, taksa uczyniłaby 20.000 zlr. w. a. co byłoby dostatecznym funduszem na utrzymanie urzędów kontumacyjnych.

Komisya musi nadmienić, że poinformowała się o zdaniach kongresu w tym przedmiocie w Wiedniu zebranego — ale pouczona doświadczeniem orzeczenia kongresu, jako pewnik przyjąć nie mogła: — póki teoryj tam postawionych nie sprawdzi doświadczenie jako wynik liczących i sumiennych prób.

Nakoniec ze względów, że podług zdania Komisji, kwarantanna, jeżeli ma celowi odpowiedzieć nigdy mniej jak 21 dni trwać nie powinna, że ukrócenie przemykania nierównie większą ilość bydła do kontumacyi wprowadzi; — żeby uniknąć nadzwyczajnego podrożenia a nawet braku paszy, Komisya uznała potrzebnem pomnożenie stacyj wchodowych przynajmniej o dwie, i zaleca te same miejscowości, które c. k. Namiestnictwo, uznając tę potrzebę pomnożenia stacyj zaprojektowało było t. j. Brody i Skalę.

Z tych tedy powodów Komisya administracyjna zaleca Wysokiej Izbie, by ta uchwaliła polecić Wysokiemu Rządowi niektóre zmiany w istniejących przepisach co do kontumacyi, zamieszczone we wnioskach A. Nr. 1.—11.

Gorsze w następstwach swoich jeszcze jest przemykanie bydła, które ze szkodą c. k. Skarbu Państwa omijając cła i kontumacye, wprowadza zarazę do kraju często przy pomocy nawet organów przeznaczonych do strzeżenia granicy.

Na jakie rozmiary przemykanie to się odbywa, okazuje się, jeżeli zważymy, że liczba dostawionych na targi wiedeńskie wołów 60 do 80.000, w tém krajowych ledwo 6 do 10.000 sztuk, więc wprowadzonego około 50.000, — a spisy urzędów kontumacyjnych wykazują ledwo 10.000 sztuk!

Przy tak długiej linii granicznej i doświadczeniu na rozlicznych próbach opartem, że przemykaniu zapobiedz nader trudno, a w zupełności prawie niepodobna, należy szukać sposobu, by żadna przemykana sztuka nie dała się w kraju ukryć, by takową jak najprędzej wysledzić i konfiskować, a przemyтника ukarać można.

Jedynym i radykalnym środkiem do dopięcia tego celu, byłoby zaprowadzenie w każdej gminie dokładnych spisów (metryk) bydła rogatego i zaopatrzenie każdego właściciela w karty legitymacyjne na każdą posiadaną sztukę bydła. Takie karty byłyby świadectwem, że bydło jest krajowem, albo że przeszło z zagranicy drogą dozwoloną; prócz tego byłyby takie metryki w wielu innych wypadkach bardzo pożyteczne i pomocne, i tak:

- a) ułatwią one ułożenie statystyki znajdującego się w kraju bydła na pewnych podstawach opartej;
- b) utrudnią kradzież bydła;
- c) ułatwią nadzór rzeźni;
- d) będą już gotowe spisy bydła w wypadkach zarazy rozporządzeniami rządowemi wymagane, a których sporządzenie w czasie samej zarazy z wielu trudnościami i niebezpieczeństwem rozwleczenia jej połączone, nieda się nigdy dostatecznie uskutecznić; nakoniec ułatwią dozоровanie targów.

Z tych zatem powodów Komisya administracyjna zaleca Wysokiemu Sejmowi niektóre przepisy odnoszące się do przemysłnictwa, zamieszczone pod Nr. 12—23.

Zważywszy wielkie szkody zarazą bydła zrażone i wielkość niebezpieczeństwa grożącego krajom Cesarstwa, jeśli niesumienności i zły woli silnych nie nałoży się więzów — zważywszy, że tylko nadzwyczajnymi środkami cel ten osiągnąć można, Komisya przedkłada projekt dodatku do ustawy karnej zamieszczony w wniosku pod Nr. 24.

Istniejące przepisy ku stłumieniu zarazy byłyby odpowiednie celowi, gdyby energiczne ich przeprowadzenie i wykonanie zarazem obmyśloném było. W tym celu Komisya uznała, że przepisy te potrzebują uzupełnienia.

Jako najdzielniejszy środek zaleca §. 51. przepisane w r. 1859. użycie obucha, i wybicie zarażonego lub o zarazę podejrzanego bydła za wynagrodzeniem. Ten środek stłumienia zarazy przy jej pierwszém pojawieniu się jest bezsprzecznie najradykalniejszym, można powiedzieć jedynym, atoli pociąga za sobą znaczny wydatek ze Skarbu Państwa, a przeznaczone do tego organa rządowe głównie i przedewszystkiem oszczędzenie Skarbu mając na oku, jak z jednej strony rzadko, a zawsze tylko po długim namyśle, trwożliwie go używają, najczęściej za późno a tém samém bezskutecznie, bo zaraza już się rozszerzyła, tak z drugiej strony przyznają wynagrodzenie bardzo oględnie zupełnie nie odpowiednie poniesionej stracie, i to dopiero po przeprowadzeniu rozwlekłych formalności i długich korespondencyj, co bywa przyczyną, że właściciele, bojąc się kosztów i formalności, a nie mając nadziei zupełnego wynagrodzenia wybuchle u nich zarazy tać usiłują.

Widocznie więc postępowaniem trwożliwém i powolném, zamiast utłumić zło, dają mu czas rozszerzyć się, zamiast oszczędzić wydatków, pomnażają one.

Komisye sanitarne przesiadują całe miesiące w miejscach zarażonych, a na dyety Komisji i przejażdżki kontrolujących wyższych urzędników i lekarzy, Skarb Państwa wydaje bezskutecznie znaczne sumy, które gdyby były zaraz w początku użyte na wynagrodzenie za wybite bydło — w daleko krótszym czasie, a przeto nierównie mniejszym kosztem stłumiłyby zarazę.

Zestawienia rządowe z ostatnich trzech lat wykazują: w okręgu administracyjnym lwowskim	
na dyety dla urzędników	61.029 „
dla lekarzy	48.587 „
	<hr/>
Razem na dyety ze Skarbu Państwa	109.616 złr.
na podwoły z funduszu krajowego	18.356 „
	<hr/>
Razem	127.972 złr.
na wynagrodzenie za zabite bydło, wydano w tym czasie	96.050 złr.

Okazuje się zatem, że opłacenie urzędników kosztowało o 31.920 złr. w. a. więcej, niż wynagrodzenie za wybite bydło.

Należałoby zatem nadzór wykonania przepisów oddać urzędowi autonomicznemu, a tylko w razach, gdy te swoje powinności nie pełnią, wysłać komisarza ze strony władzy politycznej, ale wtedy już na koszt niedbałej gminy.

Bezwarunkowe użycie tego ostatecznego, ale zarazem najskuteczniejszego środka, t. j. wybijanie bydła, sprowadziłoby wprawdzie w samych początkach zarazy cokolwiek większe wydatki na Skarb Państwa, zostałyby to jednakże wynagrodzoném należycie korzyściami, osiągniętymi przez stłumienie tej

strasznej klęski, która kraj nasz już zubożyła, a i sąsiednim krajom koronnym już zagraża. Baczycie bowiem należy, że kraj nasz, przez który tak wielka ilość bydła w głąb Państwa się dostaje, jak w razie szerzenia się zarazy udziela ją dalej, tak gdy tu w zarodzie będzie stłumioną, zasłoni, resztę krajów monarchii od klęski, która nietylko by siły produkcyjne tych krajów osłabiła, aleby przezto samo i możność przykładania się ich do ogólnych ciężarów wyczerpywała.

Jak dalece klęska ta jest straszną, dowodzą wykazy rządowe ostatnich lat trzech. W latach tych straciliśmy tylko w okręgu administracyjnym lwowskim w 12tu obwodach 19.600 sztuk, do których dodać należy zabitych, chorujących; 3 037 „ a o zarazę podejrzaných 3.725 „

a zatem razem 26.362 sztuk,

przyczém jeszcze uważać trzeba, że w początkach wybuchu zarazy, wielka ilość padłego bydła, bywa z umysłu tajona, by się uchronić od uciążliwych formalności, wetyrenaryjno-policyjnych. Z tych tedy powodów Komisya administracyjna przedstawia Wysokiej Izbie zalecenie wydania przepisów zamieszczonych pod B. Nr. 1 do 7.— Komisya zważywszy, że strasznej tej klęsce nie podobna zapobiedz, jeżeli w Księstwie Bukowiny takie same przepisy w wykonanie nie wejdą, stawia Wysokiej Izbie wniosek zamieszczony pod II.

Wyłożywszy powody, które czynią koniecznym uzupełnienie dotychczasowych przepisów co do zapobieżenia szerzeniu się zarazy na bydło, Komisya przedstawia Wysokiemu Sejmowi następujące wnioski:

Wysoki Sejm zechce uchwalić:

„Zaleca się rządowi wprowadzenie następujących przepisów:

I.

A) Co do kontumacyi.

1) Peryod kontumacyjny ma być stale na dni 21 oznaczony.

2) W zakładach kontumacyjnych mają być okoły, w których bydło kwarantannę odbywać ma, mocno oparkanione i tak zamknięte, by bydło nocną porą ani wprowadzonem, ani wyprowadzonem być nie mogło.

Urząd kontumacyjny składać się ma z dyrektora i wetyrenarza i odpowiedniej liczby sług (strażników) z nadzorczą tychże.

3) Dla kontroli urzędników kontumacyjnych i ścisłego przestrzegania wykonywania istniejących przepisów, na przedstawienie Wydziału krajowego zamianuje Rząd trzech inspektorów z grona obywateli w powiecie tym, w którym zakład kontumacyjny się znajduje, lub najbliższym przytykającym zamieszkałych, których obowiązkiem będzie jak najczęściej, urządziwszy między sobą kolej tygodniową, zakład kontumacyjny zwiędzać i nadzorować podówczas, gdy bydło kwarantannę odbywa; o ścisłym wykonaniu przepisów przekonywać się, spostrzeżenia swoje i uchybienia w urzędowaniu przez urzędników kontumacyjnych do protokołu na ten cel przeznaczonego wpisywać i raporta do Wydziału krajowego i do Wysokiego Rządu z wyluszczeniem zrobionych przez się spostrzeżeń, w razie potrzebnem przesyłać.

4) Wchodzące do zakładu bydło ma być przez komisję ściśle co do stanu zdrowia zbadane i w przytomności téjże na lewym boku znakiem urzędu kontumacyjnego napiętnowane; i tak po wpisaniu do protokołu liczby, rodzaju, maści i czasu, w którym do kontumacyi weszło, do przeznaczonego okołu wprowadzone.

5) O wydarzonym zaślubieniu bydłęcia, powinien być urząd kontumacyjny natychmiast uwiadomiony przez właściciela lub dozorcę (szafarza), w razie zaniedbania właściciel będzie ukarany grzywną 5 złr. wal. austr. od każdej sztuki należącego do niego stada, a oprócz tego dozorca (szafarz) podług §. 2. lit. b. proponowanej do ustawy nowelli.

6) Klucze od okół przez noc, żelaza od piętnowania, będą pod wspólnym zamknięciem dyrektora i kontrolora przechowane.

Te żelaza powinny być dla uniknienia naśladownictwa co do formy części zmieniane.

7) Po ukończonym peryodzie kwarantanny, komisya kontumacyjna przeliczy znowu bydło, każe na prawym boku znakiem K. O. (kwarantanna odbyta) i liczbą porządkową protokołu napiętnować i wyda właścicielowi przez komisję podpisany, a przez inspektora potwierdzony certyfikat, jak go §. 42. rozporządzenia rządowego przepisuje, z oznaczeniem facsimila piętna.

8) Inspektor w czasie pełnienia swoich obowiązków, pobierać będzie odpowiednie diety podróżny z Skarbu Państwa.

9) Skóry i t. p. jedynie końmi w wozach zamkniętych, niedopuszczających zetknięcia z przewożonymi produktami do najbliższej stacji kolei żelaznej, a dalej koleją żelazną przewożone być mogą.

10) Urzędnicy kontumacyi są solidarnie odpowiedzialni za ścisłe wykonanie przepisów.

B) Co do przemysłnictwa.

11) Bydło przytrzymane nie na trakcie do przepędu bydła przeznaczonym, ma być zwrócone na właściwą drogę, właściciel karany 2 zlr. w. a. od sztuki do kasy i za kwitem tej gminy, której urząd to bydło przytrzymał.

12) W każdej gminie urząd gminny i przełożony posiadłości dworskiej na tejże, sporządzi dokładny spis czyli metrykę bydła znajdującego się u pojedynczych mieszkańców, w którą każda sztuka od 1 roku życia ma być wpisana; metryka taka zawierać ma:

- a) numer porządkowy metryki;
 - b) nazwę miasta, wsi, powiatu;
 - c) imię i nazwisko właściciela;
 - d) numer domu;
 - e) rodzaj, maść, wiek i szczególne odznaki bydłęcia.
- 13) Wyciąg z tej metryki stanowić będzie certyfikat pochodzenia.

14) Na każdą sztukę ma być wydany taki certyfikat zaraz przy zaprowadzeniu metryk właścicielowi bydła.

15) Przy sprzedaży odda sprzedający ten certyfikat wraz z sprzedanym bydłem nabywcy.

16) O każdej nowo nabytej sztuce bydła, zawiadomi nabywca swój urząd gminny w 24 godzinach, okaże nabyte bydło, złoży otrzymany certyfikat i zażąda nowego certyfikatu pochodzenia na swoje imię, który urząd natychmiast po wciągnięciu do metryk nabytej sztuki, wydać obowiązany.

Równy obowiązek ma urząd gminny, każdą sprzedaną sztukę bydła za uwiadomieniem sprzedającego, z metryki wykreślić.

17) Wydawanie certyfikatów jest bezpłatne.

18) W miejsce zgubionego certyfikatu, obowiązany urząd gromadzki po sprawdzeniu wydać duplikat, za który, biorący certyfikat, do kasy gminnej 10 centów zapłaci.

19) Skórę padłego bydłęcia, obowiązany właściciel okazać gminnemu urzędowi, któren ją napiętnuje, certyfikat odbierze i tę sztukę z metryki wykreśli.

20) Użycie lub pozwolenie użycia swego certyfikatu dla pozbycia przemycionej, lub innym nie prawem sposobem nabytej sztuki bydła, jako oszczerstwo; fałszowanie certyfikatów, jako fałszowanie dokumentów publicznych; wydanie zaś certyfikatu na bydło nie zapisane w metrykach, jako nadużycie władzy urzędowej karane być ma.

21) Każda bez takiego certyfikatu legitymującego pochodzenie, certyfikatu komisji kontumacyjnych lub znaków (piętn) tejże przydybana sztuka bydła, uważaną być ma za przemycioną, i podpada bezwarunkowo konfiskacyi; posiadacz zaś, lub kto z takową przydybany będzie, uważanym być ma jako przemysłnik, i jako taki karany być powinien.

Przytrzymane bydło ma być przez urząd gminny, w którego obrębie przytrzymanem zostało, w miejscu ustronnem umieszczone, i pod 21dniową kontumacyę wzięte, po przebyciu której, przez publiczną licytacyę sprzedane, a nabywcy wydany będzie certyfikat pochodzenia; z uzyskanęj zaś kwoty wypłaconém będzie przedewszystkiem należące się c. k. Skarbowi cło, koszta utrzymania kontumacyi i inne wydatki, jakieby gmina poniosła; pozostała reszta zaś wydana będzie donosicielowi.

22) Nad ścisłym wykonaniem wetyrenarno-policyjnych i do rzeźni się odnoszących przepisów w każdym powiecie czuwać mają trzej inspektorowie, na przedstawienie Wydziału krajowego przez Rząd z obywateli powiatu mianowani.

23) Rzeźnik winien każdą na rzeź przeznaczoną sztukę bydła okazać urzędowi gminnemu, który po napiętnowaniu onęj, odbierze certyfikat pochodzenia, w metryki, jeśli w niej wpisana — wykreśli, i wyda pozwolenie zabicia. Obowiązkiem będzie urzędu gminnego certyfikat odebrany uczynić niezdolnym do użytku; rzeźnie od czasu do czasu zwiędzać, i nieopatrzone piętnem gminy skóry, na rzecz gminy skonfiskować.

C) Co do stłumienia zarazy.

1) Urząd gminny, skoro się dowie o zarazie, zawiadomi inspektora najbliższej mieszkającego i nrząd powiatowy.

2) Urząd powiatowy wyszle na wskazane miejsce bezzwłocznie komisarza swego, wetyrenarza, lub w braku takiego — lekarza obznajomionego z zarazą; i zawezwie także do składu tej komisji jednego z inspektorów.

Tak złożona komisya uda się do miejsca wskazanego, zbada stan pojawionej słabości, i jeżeli z badań przedsięwziętych okaże się pojawienie „księgosuszu“ ustanowi przedewszystkiem komitet miejscowy, którego zadaniem będzie stłumienie téj zarazy; obwieści przepisy wetyrenarno-policyjne, i oznaczy te, których zaniedbanie pociąga za sobą utratę prawa do wynagrodzenia w razie użycia obucha. Komitet taki składać się ma z przełożonego gminy, właściciela większej posiadłości lub jego zastępcy i dwóch członków z gminy, którym dodany będzie wetyrenarz. Członkowie komitetu wybiorą z grona swego przewodniczącego.

3) Gdyby komitet miejscowy niewykonywał, lub dla nieposłuszeństwa mieszkańców nie mógł wykonywać ściśle podług danej sobie instrukcyi przepisów policyjno - wetyrenaryjnych, natenczas urząd powiatowy zesze na koszt powinnośc swoją nie pełniącój gminy — swego komisarza, który w porozumieniu z jednym z inspektorów powiatowych zarządzi, co za stosowne uzna.

4) Komitet ustanowiony zajmie się natychmiast przegładem zarażonego bydła, i każe takowe przez dwóch na ten cel przez Wydział powiatowy przedstawionych, a przez c. k. Urząd mianowanych i do téj czynności zaprzysiężonych mężów zaufania, pod przewodnictwem komisarza rządowego oszacować.

5) Wszystkie przez komitet miejscowy zarażone uznane, lub z powodu zetknięcia się z zarażoném bydłem jako podejrzane uważane bydło, ma być bezzwłocznie za wynagrodzeniem $\frac{3}{4}$ części oszacowanój wartości, którój maximum postanawia się za woła 70 złr., za krowę 40 złr. z funduszu Skarbu Państwa, wybitém i po uczynieniu skóry niezdatną do użytku, wraz z skórą, nie wyłączając już żadnych części, w dół na trzy łokcie głęboki wrzucone, niegaszoném wapném dostatecznie posypane i tak ziemią dobrze pokryte.

6) W następujących wypadkach nie należy właścicielowi za zabite było wynagrodzenie:

- a) Jeżeli powyżej wymienionemi świadectwami nie wykaże, że bydło jest tutejszo-krajowe, lub drogą prawem oznaczoną z zagranicy sprowadzone.
- b) W kontumacyach odbywające kwarantannę bydło zarazą dotknięte, będzie bez wynagrodzenia wybite.
- c) Za bydło sprowadzone z zagranicy na opas, będzie miał właściciel dopiéro po upływie dni 20tu po wyjściu z kontumacyi prawo do wynagrodzenia.
- d) Jeżeli mieszkaniec zarazą dotkniętój miejscowości, dopuścił się przekroczenia, na które komisya oznaczyła utratę prawa do wynagrodzenia.
- e) Jeżeli po stacyach, w których stada przechodowe nocowały lub popasały, do domu pozostałą paszę zabierze, i z tego powodu zaraza wybuchnie.
- f) Również handlarze, którzy z zagraniczném bydłem przez kraj przechodzą — chociażby to było przepisaną kontumacyę odbyło.

Projekt

ustawy Sejmu Królestw Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, co do przekroczeń przepisów kontumacyjnych tyczących się bydła rogatego dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

§. 1.

Kto przez linię, na której kontumacya jest zaprowadzona, z ominięciem stacyi wehodowėj, bydło rogate, owce, nierogaciznę, lub mięso, łój, skóry rogi, kopyta, kości i t. p. tych zwierząt do Państwa Austryackiego w jakimkolwiek punkcie wprowadził, lub chociażby przez stacye wehodowe były wprowadzone, — od przepisanej kontumacyi w jakimkolwiek sposób usunął; równie jak i ten, kto w tym celu radą, wskazaniem, wprowadzeniem w głąb kraju, lub w jakimkolwiek inny sposób pomocy udzielił, popelnia zbrodnię.

§. 2.

Również popelnia zbrodnię :

- a) kto podrobił lub zfałszował piętno urzędowe, przeznaczone do piętnowania bydła przy wejściu do zakładu kontumacyjnego lub wyjściu z onego ;
- b) właściciel bydła, jego zastępca lub sługa, który wiedział, że między bydłem do zakładu kontumacyjnego wprowadzonem, pojawiła się jakakolwiek słabość, a o tém urząd kontumacyjny niezawiadomił;
- c) kto piętnem urzędowem, przeznaczonem do piętnowania bydła, przy wejściu do zakładu kontumacyjnego lub wyjściu z onego, napiętnował bydło, które w zakładzie kontumacyjnym wcale nie, albo przez czas przepisany nie było.

§. 3.

W szczególności popelnia zbrodnię urzędnik, lekarz lub sługa zakładu kontumacyjnego, który :

- a) wyda jakiegokolwiek świadectwo z prawdą niezgodne, a tyczące się przedmiotów kontumacyi ulegających;
- b) oznaczy piętnem urzędowem bydło, które wcale nie, lub przez czas przepisany w zakładzie kontumacyjnym nie było;
- c) powierzone mu piętno lub klucze od okołu lub magazynu, w którym znajdują się przedmioty kontumacyi ulegające, wyda osobie do tego Instrukcyą służbową nie powołanej;
- d) w ogóle do przedmiotów kontumacyi podlegających przepisów kontumacyjnych ściśle się nie zastosował;
- e) od osób interesowanych jakikolwiek dar bezpośrednio lub pośrednio przyjął.

§. 4.

Na zbrodnię wyżej określone stanowi się kara ciężkiego więzienia od 1^o roku do 5^{ciu} lat; która aż do lat 10^{ciu} może być podniesioną, jeżeli winny wiedział, że wprowadzone bydło rogate było

zarażone, albo pochodzi z miejsca, w którym zaraza na bydło panuje, lub jeżeli winny z przemycania bydła robi zarobek; nakoniec jeżeli winnym jest urzędnik lub sługa zakładu kontumacyjnego, a zbrodnię tę w widoku własnej korzyści popełnia. Jeżeli przedmiotami wprowadzonymi były: owce, nierogacizna lub inne artykuły w §. 1. wymienione, winny ulega karze od 6. miesięcy do 1. roku.

§. 5.

Użycie cudzego lub udzielenie drugiemu własnego certyfikatu na bydło, przez urząd gminy wydanego, celem wprowadzenia i pozbycia przemyconego bydła, lub zfałszowanie takiego certyfikatu jako zbrodnia oszustwa; wydanie zaś przez urząd gminny certyfikatu na bydło, w metrykach gminnych nie wpisanego, jako zbrodnia nadużycia władzy urzędowej uważane i karane będą.

II.

„Postanawia się, ażeby te same przepisy w Wielkiem Księstwie Bukowiny przyjęte zostały i w wykonanie weszły.“

Kraiński m. p.
Przewodniczący.

Agopsowicz m. p.
Sprawozdawca.



Sprostowanie

myłek druku zaszyłych w „Sprawozdaniu komisji administracyjnej o środkach przeciw szerzeniu się zarazy bydła.“

- Na stronie 3. wiersz 17. z góry zamiast: „pod Nr. 24.“ czytaj „pod C.) Nr. 24. 1/4.“
„ „ 4. „ 14. „ „ „pod 13. Nr. 1. do 7.“ czytaj: „pod D.) Nr. 25. do 31.“
„ „ 4. „ 19. „ przed tym wierszem ma być umieszczony znak I., zaś znak taki poniżej tego wiersza stojący opuszczony.
„ „ 5. „ 4. „ napis „B.) Co do przemysłnictwa“ ma być umieszczony poniżej ustępu 11.).
„ „ 5. ustęp 12.) zamiast: „i przełożony“ czytaj: „a przełożony.“
„ „ 6. wiersz 1. z góry zamiast: „C.) co do stłumienia zarazy“ czytaj: „D.) co do stłumienia zarazy“
„ „ 6. „ 2. „ zamiast: „1.)“ czytaj „25.)“
„ „ 6. „ 4. „ „ 2.)“ „ 26.)“
„ „ 6. przed wierszem 7. ma być umieszczoną cyfra „27.“
„ „ 6. wiersz 14. zamiast: „3.)“ czytaj: „28.)“
„ „ 6. „ 18. „ „ 4.)“ „ 29.)“
„ „ 6. „ 21. „ „ 5.)“ „ 30.)“
„ „ 6. „ 27. „ „ 6.)“ „ 31.)“
„ „ 6. „ u dołu ma być umieszczony ustęp: „II. Wyraża się życzenie, ażeby te same przepisy w księstwie Bukowiny przyjęte i w wykonanie zaszyły.“
„ „ 7. „ u góry ma być przed wyrazem: „Projekt“ umieszczone oznaczenie „1/4. C.) Nr. 24.“
„ „ 8. „ należy opuścić cały ustęp oznaczony rzymską dwójką i oba podpisy.

Kraiński w. r.
przewodniczący.

Agopsowicz w. r.
sprawozdawca.

